



Streszczenie

Prologos

STRESZCZENIE

Przed tron Edypa przychodzą mieszkańcy Teb. W odpowiedzi na pytanie króla,

PROŚBA LUDU O POMOC

co ich sprowadza, w imieniu ludu przemawia kapłan. Oto **miasto nękane jest zarazą** – umierają ludzie, zwierzęta, rośliny. Lud przybywa do króla z prośbą o ratunek. To przecież on wyzwolił Teby od Sfinksa, więc i teraz z pewnością znajdzie sposób na uwolnienie miasta od plagi.

Edyp ubolewa nad losem swych poddanych i nad swoim własnym, bo jako władca ma największe utrapienie – martwi się o wszystkich mieszkańców Teb. Posłał już swego szwagra **Kreona** do **świątyni Apollina**, by tam poradził się wieszczki delfickiej, co zrobić, żeby uwolnić miasto. Kreon długo nie wraca, ale kiedy tylko się zjawi, Edyp zaraz wysłucha rad wyroczni i zastosuje się do nich.

Słysząc krzyki ludu. Kapłan zapowiada **powrót Kreona**, który ma na głowie wieniec z wawrzynu, a to oznacza, iż przynosi dobrą nowinę.

Edyp, witając go, pyta, co usłyszał od wyroczni delfickiej. Każe mu mówić od razu przy zebranym

RADA WYROCZNI



tłumie tebańczyków, o których los się lęka. Kreon przekazuje więc to, co usłyszał od wyroczni: Teby zostaną uwolnione od zarazy, kiedy ukarani zostaną ci, którzy zabili Lajosa – poprzedniego króla Teb. **Trzeba znaleźć mordercę** i wypędzić go albo zabić, bo to on właśnie **ściąga nieszczęście** na miasto, przebywając nadal w jego granicach.

Edyp wypytuje Kreona o **szczegóły dotyczące śmierci** Lajosa. Kreon mówi, że jedyny świadek tej zbrodni wie tylko tyle, że na Lajosa napadł nie jeden, ale cała grupa zbójów. Edyp zastanawia się, czy ktoś zapłacił im za zabicie króla. Kreon potwierdza, że rzeczywiście tak mówiono. Zaniechano jednak szukania mordercy, bo na Teby napadł Sfinks i odciągnął uwagę mieszkańców od tamtej zbrodni.

Edyp postanawia przeprowadzić **śledztwo** i odnaleźć zabójcę Lajosa,

**POSZUKIWANIE
ZABÓJCZY LAJOSA**

by w ten sposób uwolnić Teby od zarazy. Uważa też, że morderca króla mógłby teraz czyhać i na jego życie. Odnajdując go i karząc, wyświadczy więc przysługę także samemu sobie.

Parodos

Chór w swej pieśni ubolewa nad losem mieszkańców Teb. Przypomina o spustoszeniu, jakie sieje

**ZARAZA
W MIEŚCIE**



Jokasta

- jest wdową po Lajosie – władcy Teb, matką Edypa i jednocześnie jego żoną;
- ma z Edypem czworo dzieci: dwóch synów – Polinika i Eteokla oraz dwie córki – Antygonę i Ismenę;
- jest kochającą i czułą żoną; uspokaja Edypa, próbuje zdroworozsądkowo wytłumaczyć mu omyłność przepowiedni;
- jest bogobojna, dużo się modli, zanosí do bóstw próśby za spokój swojego męża;
- ubolewa nad losem Teb, ale ważniejsze jest dla niej szczęście rodzinne; widząc, jak źle Edyp znosi śledztwo w sprawie zabójcy Lajosa i przeczuwając jego wynik, prosi męża, by zaniechał dochodzenia prawdy;
- kiedy okazuje się, że Edyp jest jej synem i zabójcą Lajosa, popełnia samobójstwo.

Tyrezjasz

- jest **wróżbitą**, potrafi przepowiadać przyszłość, zna prawdę dotyczącą przeszłości;
- jest ślepy;
- nie chce wyjawíć Edypowi prawdy o jego pocho-



- jedność **akcji**: akcja składa się tylko z jednego wątku, którym jest tu poszukiwanie zabójcy Lajosa i ukaranie go, co ma odsunąć od Teb klątwę.

Czas i miejsce akcji

Czas

Zgodnie z zasadą jedności czasu akcja *Króla Edypa* rozgrywa się **w ciągu doby**. Rozpoczyna się w momencie powrotu Kreona z Delf, gdzie udał się, by zasięgnąć rady wyroczni, jak odsunąć od Teb straszliwą klątwę. Kończy się po samobójstwie Jokasty i samookaleczeniu Edypa (wykuł sobie oczy), pożegnaniem Edypa z córkami – Antygoną i Ismeną oraz zamknięciem go w odosobnieniu. Edyp prosi Kreona – nowego władcę Teb – by wysłał go daleko stąd, ale Kreon chce poczekać z taką decyzją, by w tej kwestii poznać wolę bogów.

Miejsce

Akcja tragedii rozgrywa się **na placu przed pałacem królewskim w Tebach**, zgodnie z zasadą jedności miejsca. Wszystkie wydarzenia, które rozegrały się w innych miejscach, są tylko relacjonowane przez posłańców i wysłuchiwane również na placu.



Wszystkie wydarzenia w życiu Edypa i podejmowane przez niego decyzje wydają się być zdeterminowane przez fatum. **Wolność tych decyzji jest tylko pozorna.**

PROBLEM PRAWDY

Edyp jest dobrym i uczciwym władcą Teb, dba o interesy państwa i obywateli. Cierpi, widząc kraj nękany nieszczęściami. Kiedy okazuje się, że te klęski skończyć może odnalezienie i ukaranie zabójcy Lajosa, Edyp natychmiast rozpoczyna śledztwo w tej sprawie. Od razu też wydaje na zabójcę straszliwy wyrok, nie podejrzewając, że jest to wyrok na niego samego.

Prawda jest dla Edypa najważniejsza, a jej dochodzenie staje się wręcz jego obsesją. Początkowo, oczywiście, Edypowi nie przychodzi nawet do głowy, że wyniki dochodzenia mogą być tak straszne. Kiedy więc wezwany przez niego Tyrezjasz w zawoalowany sposób sugeruje, że to Edyp jest przyczyną nieszczęść, jakie spadają na Teby, król wpada we wściekłość. Oskarża Tyrezjasza o to, że razem z Kreonem spiskują przeciwko niemu, chcąc pozbawić go władzy.

Edyp i Tyrezjasz prezentują **dwa odmienne podejścia do problemu prawdy**. Dla Edypa war-



Charakterystyka teatru greckiego

Rozwój tragedii

Genezy tragedii greckiej szukać należy w hymnach pochwalnych ku czci Dionizosa, śpiewanych w starożytnej Grecji w czasie **Dionizji** Wielkich (Miejskich) i Dionizji Małych (Wiejskich). Były to kilkudniowe święta ustanowione w **543 r. p.n.e.** na cześć **Dionizosa** – boga wina i płodności. W czasie tych świąt odbywały się zawody artystyczne, podczas których chóry śpiewaków wykonywały hymny ku czci Dionizosa, zwane **dytyrambami**. Pieśni te były dialogiem między chórem a koryfeuszem, czyli przewodnikiem chóru.

W **534 r. p.n.e.** na Dionizjach pojawił się **Tespis**, który wprowadził na scenę pierwszego aktora, nawiązującego podczas przedstawienia dialog z chórem, a czasem też popadającego z nim w konflikt. Aktor, poprzez zmiany maski i kostiumu, wcielał się w różne postaci. **Za twórcę tragedii** uważany jest **Tespis**.

Na początku **V w. p.n.e.** **Ajschylos** wprowadził drugiego aktora, a trzeciego dodał **Sofokles**. Poza trzech aktorów tragedia grecka nie wyszła. Oprócz